

Galos, Adam

"Grosse Depression und Bismarckzeit. Wirtschaftsablauf, Gesellschaft und Politik im Mitteleuropa", Hans Rosenberg, Berlin 1967 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 59/2, 332-335

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

kód, które stwarza biurokracja rozwojowi działalności ludzkiej. Należy — dodaje — przyzwyczaić naród do zarządzania jego własnymi sprawami, aby wreszcie wyszedł z okresu dzieciństwa, w którym rząd, oficjalny i zawsze zaniepokoiony, pragnie utrzymać ludzi. Przejście jednak ze starego do nowego porządku nie powinno odbywać się zanadto gwałtownie; należy ludzi przyzwyczaić do działania dobrowolnego, zanim powierzy się im przedyskutowanie wielkich spraw (s. 204).

Dokumenty zawarte w tomie zostały przygotowane starannie, niemal pedantycznie. Uwagi wydawcy dotyczą postaci zewnętrznej i brzmienia tekstu źródłowego. Informują o poprawkach, skreśleniach, błędach, uwagach marginesowych. Podają też kiedy, w jakim zbiorze dokument był przedrukowywany. Przepisy tekstowe uwzględniają różne warianty przedruków, prostują nieścisłości. Podstawą edycji są teksty oryginałów. Metoda zastosowana przez wydawców umożliwia śledzenie wszystkich etapów powstawania źródeł od konceptu do momentu, gdy nabrało ono charakteru oficjalnego. Wstęp merytoryczny opracował H. Scheel, edytorski D. Schmitt.

Emanuel Halicz

Hans Rosenberg, *Grosse Depression und Bismarckzeit. Wirtschaftsablauf, Gesellschaft und Politik im Mitteleuropa*, „Veröffentlichungen der Historischen Kommission zu Berlin beim Friedrich-Meinecke-Institut der Freien Universität Berlin” t. XXIV, Berlin 1967, s. XII, 301.

H. Rosenberg działalność naukową rozpoczął w Niemczech (był docentem w Kolonii), od 1935 r. przebywa na emigracji początkowo w Anglii, później w Stanach Zjednoczonych, i obecnie jest profesorem kalifornijskiego uniwersytetu w Berkeley. Bardziej znane jego prace powstały jeszcze w latach trzydziestych, przy czym już wówczas zajmował się zarówno zagadnieniami politycznymi, jak gospodarczymi¹.

Od dawna także interesował się znaczeniem depresji lat 1873—1896. Zapowiedzią omawianej książki stał się artykuł ogłoszony niemal ćwierć wieku wcześniej². Badania te wyłoniły nowe zagadnienia, a rezultatem pracy nad nimi stała się książka, jak stwierdza autor, nieplanowana, a pomyślana jako eksperyment i zachęta dla dalszych studiów (s. VII). Sam autor nie ma chyba zamiaru ich kontynuować, gdyż obecnie zajął się zagadnieniem przemian stanowych w Rzeszy w XIV—XVI w.

Chronologicznie praca obejmuje lata od wybuchu ostrego kryzysu gospodarczego do zakończenia depresji gospodarczej (1873—1896). Terytorialnie autor wziął pod uwagę przede wszystkim Rzeszę Niemiecką i już w znacznie mniejszym stopniu przedlitawską część monarchii habsburskiej. Dla tych obszarów używa określenia *Deutschmitteleuropa*, w naszym pojęciu niezbyt precyzyjnego.

Wobec swojego charakteru praca oparta jest na literaturze i w pewnej mierze na współczesnej publicystyce. Nie uważamy za potrzebne zwracanie uwagi na pominięcia, gdyż nie było ani możliwe, ani potrzebne wykorzystywanie ogromnej masy źródeł, choćby tylko drukowanych, wiążących się z zagadnieniem. Nawet i wśród poruszanych zagadnień Rosenberg dokonał świadomej selekcji (s. VIII—IX), co już z natury rzeczy jest sprawą bardziej dyskusyjną.

Książka dzieli się na siedem rozdziałów. Pierwszy z nich ma w znacznej części charakter teoretyczno-metodologiczny, a poświęcony jest historii badań nad długimi

¹ Rudolf Haym und die Anfänge der klassischen Liberalismus, 1933; Die Weltwirtschaftskrisis 1857—1859, 1934; Die national-politische Publizistik Deutschlands, 1935.

² Political and Social Consequences of the Great Depression of 1873, 1896 in Central Europe, „Economic Historical Review”, 1943, w formie przerobionej pt. *Wirtschaftskonjunktur, Gesellschaft und Politik im Mitteleuropa, 1873—1890*, ogłoszone powtórnie w zbiorze *Moderne deutsche Sozialgeschichte*, pod red. H. U. Wehlera, 1966.

cyklami gospodarczymi i ich znaczeniu. W drugim opisana została „wielka depresja” w Niemczech na tle jej przebiegu w innych krajach Europy. Oba rozdziały stanowią w pewnej mierze wstępne partie pracy, ale podają jednocześnie założenia, którymi kierował się autor. Podkreślił on więc, że w okresie uprzemysłowienia faktory gospodarcze nabrały większego niż poprzednio znaczenia, ale zastrzegł się, że nie idzie mu o stwierdzanie priorytetu, a tym bardziej prymatu podłoża gospodarczego, i że koniunktury gospodarcze były tylko jednym z czynników, warunkujących rozwój społeczny i polityczny (s. 20). Starając się zaś podkreślić odrębność lat 1873—1896 już z góry zapowiedział jego cechy, a więc jakby podał zestaw zagadnień, którymi później zajął się bliżej. Wymienił wśród nich groteskowy strach przed „czerwonymi” i „przewrotem”, nienawiść klasową i antysemityzm, namiętne zaostrenie przeciwnieństw wyznaniowych, dziką nagonkę przeciw „ruchomemu kapitałowi” i „kosmopolitycznemu handlowi”, wzrastający nacjonalizm, szeroko rozpowszechnioną tendencję do radykalizmu, występującą nawet wśród konserwatystów, zdyskredytowanie i wycofywanie się grup pośrednich (s. 56—57).

Zgodnie z tą zapowiedzią uzasadnienie tez pracy mieści się w następnych rozdziałach książki. W tym wypadku autor rozpoczął od zjawisk ideologicznych, omawiając najpierw załamanie się liberalizmu, wzrost tendencji prawicowych, antysemityzm i prądy pfaszystowskie (rozdział III)³. Kolejno w rozdziale czwartym przeszedł do scharakteryzowania zmian w układzie partyjnym, zwłaszcza do zastępowania dawnych programów przez nowe, wyraźnie reprezentujące interesy poszczególnych grup społecznych. Mieści się tu także ocena *Interessenorganisationen*.

Osobne miejsce zajęły rozważania autora nad znaczeniem przejścia do nowej polityki gospodarczej, opartej na ciałach ochronnych (rozdział V). Stanowiła ona część „kolektywnego protekcjonizmu”, pojęcia używanego przez Rosenberga w stosunku do różnych dziedzin życia. W rozdziale szóstym mowa jest o polityce społecznej, a więc o walce przeciwko socjalizmowi i o wprowadzeniu ustawodawstwa społecznego.

Całą pracę kończy wreszcie najbardziej szkicowo przedstawiony wpływ wielkiej depresji na politykę zagraniczną. Autor uznał, że w odróżnieniu od lat koniunktury, gdy dyplomacja była bardziej aktywna, depresja przyniosła ze sobą politykę bierną i pełną wahań.

Nikt nie zaprzeczy, że kryzysy gospodarcze posiadały znaczenie wykraczające daleko poza życie gospodarcze. Wystarczy choćby przypomnieć, co działo się w wielu krajach w latach 1929—1933 i jak wyglądały wówczas stosunki międzynarodowe, aby zdać sobie z tego sprawę. Tak było także w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. Toteż w pracy wiele jest sformułowań ciekawych. Sporo słusznych uwag podał Rosenberg podkreślając znaczenie psychologicznego odczucia kryzysu przez poszczególne grupy społeczeństwa niemieckiego, zwłaszcza przez znaczne części mieszczaństwa i junkrów. Także zebranie w pewną całość przeobrażeń partii politycznych wskazuje na różnorodne wpływy, wywierane na stosunki wewnętrzne przez depresję gospodarczą. Przykładów takich wartościowych spostrzeżeń przytoczyć można sporo.

Przy pracy, z jaką mamy do czynienia, mniej ważne są jednak jej osiągnięcia szczegółowe, a na czoło wysuwa się cała koncepcja. Niewiele wśród materiału faktograficznego jest rzeczy nowych, o wielu wspominają nawet opracowania typu podręcznikowego. Tak jest np. ze sprawą znaczenia kryzysu dla upadku liberalizmu

³ Już w pierwszej książce o kryzysie lat 1857—1859 jeden z rozdziałów przypomina tę część omawianej pracy (*Die Weltwirtschaftskrisis von 1857—1859*, rozdz. III, *Krisenausbruch und Panik*), ale w ogóle obie prace są odmienne, we wcześniejszej chodzi o przedstawienie samego kryzysu, a jego oddziaływanie ograniczone jest do stosunków rynkowych i polityki gospodarczej.

w obu krajach niemieckich, dla powstania w Austrii kierunków Luegera i Schönerera, ich antysemityzmu itd.

Toteż należy zwrócić uwagę na dyskusyjność podstawowych założeń książki Rosenberga. Operujemy przy tym głównie materiałem, odnoszącym się do Niemiec, gdyż temu państwu, zgodnie z tytułem, autor poświęcił w przeważającej mierze swoje rozważania. Urywki, odnoszące się do Austrii, są znacznie mniej liczne, a niekiedy robią wrażenie, jakby były doczepione do rozważań zasadniczych. I tak np. niemal nic nie ma o polityce zagranicznej Austrii w ostatnim rozdziale, być może dlatego, że nie pasowałaby ona do przyjętego założenia.

Wydaje nam się, że można skupić się na dwóch problemach. Pierwszy z nich wynika z podsumowującego stwierdzenia autora, że długie cykle gospodarcze mają daleko sięgające znaczenie przy badaniach nad historią społeczną i polityczną, a zwłaszcza dla wyznaczania ram chronologicznych⁴.

Kryzysy w porównaniu do wielu innych zjawisk ekonomicznych jest stosunkowo łatwiej określić dokładnymi datami. Tak jest zwłaszcza z ich początkiem, gdyż np. w przypadku „wielkiej depresji” data 1896 r. jest bardziej umowna. Natomiast oddziaływanie czynników gospodarczych, a także kryzysów, na życie społeczne i polityczne jest przeważnie stopniowe. W rezultacie rok 1873 nawet w odniesieniu do zjawisk, które wybrał Rosenberg, przeważnie nie stanowi żadnego przełomu. Autor zdaje sobie z tego sprawę. Toteż najczęściej jako moment przełomowy wymienia rok 1879 (por. np. s. 265 — „rozstrzygający punkt zwrotny w wewnętrznej polityce rządów Niemiec i Austrii”). W takim jednak razie wracamy do daty (1878/79) już i dotąd często uważanej za bardzo istotną w dziejach Rzeszy Niemieckiej, a kryzys traci część przypisywanego mu znaczenia dla wyznaczania „ram periodycznych”. Dodajmy, że niektóre fakty, przytoczone przez autora, nie mieszczą się w okresie depresji ani datowanej od 1873 r., ani od 1879 r. Tak jest np. z Kulturkampfem, a i dla zrozumienia kryzysu liberalizmu trudno pominąć datę 1866 r.

gorzej niż z datą początkową jest z momentem końcowym okresu „wielkiej depresji”. Rosenberg starał się ten okres wyróżnić od poprzedniego, znacznie rzadziej natomiast wspomina o jego stosunku do okresu następnego. Tymczasem wiele zjawisk, które związały z latami 1873—1896, nie tylko nie znikną w połowie lat dziewięćdziesiątych, ale nawet nabiera większego znaczenia. Kryzys liberalizmu jeszcze bardziej pogłębił się, o czym świadczy przemiana partii wolnomyślnych, zwłaszcza ich udział w Bloku Bülowa (chyba za jego odrodzenie autor nie uważa utworzenia Postępowej Partii Ludowej w 1910 r., czy działalności grupy młodych w partii narodowo-liberalnej). Demagogiczna akcja skrajnej prawicy, zwłaszcza hasła agraryzmu, nabiera rozmachu w działalności organizacji „Bund der Landwirte”, utworzonej w 1893 r., ale święcącej triumfy dopiero w parę lat później. Antysemita, o których autor napisał wiele⁵, największe wpływy uzyskali raczej później (np. największa liczba głosów na antysemitycznych kandydatów w wyborach padła w latach 1893—1907). Nie trzeba chyba bliżej uzasadniać, że nacjonalizm doszedł do szczytu po 1900 r.⁶ Był to także czas, gdy szeroko, jak nigdy przedtem, rozpowszechniły się *Interessenorganisationen* i różne związki propagandowe. W odniesieniu do polityki

⁴ ...die langen Wechsellagen der Wirtschaft auch für die Eingliederung nichtökonomischer Geschichtsabläufe einen nutzbringenden Periodisierungsrahmen abgeben, s. 270.

⁵ Można mieć wątpliwości, czy autor nie przywiązywał zbytnej wagi do znaczenia tego prądu w Rzeszy Niemieckiej, ale wymagałoby to obszerniejszej dyskusji szczegółowej.

⁶ Rosenberg napisał mało o wzroście znaczenia nacjonalizmu, pominięta została całkowicie walka z ludnością polską, a przecież polityka antypolska była bardzo charakterystyczna dla wzrostu wpływów nacjonalizmu. Także i partia konserwatywna w swojej demagogii używała na coraz większą skalę nie tylko hasła agraryzmu i antysemityzmu, ale również nacjonalizmu.

społecznej rozumowanie autora byłoby słuszne, gdyby przyjąć, że wraz z pojawieniem się rewizjonizmu zapanował on nad całym ruchem robotniczym i ustały lub przynajmniej poważnie osłabiły walki klasowe.

Trudno także bez zastrzeżeń zgodzić się z twierdzeniem, że lata „wielkiej depresji” stanowiły wyraźnie odgraniczony okres w polityce zagranicznej Rzeszy Niemieckiej. Uproszczeniem jest twierdzenie, że w okresach dobrej koniunktury dyplomacja działała śmiało niż w czasach depresji (s. 259). W rozumowaniu autora kryją się nawet wewnętrzne sprzeczności. W pełni zgodzić się należy, że wojny lat 1864, 1866 i 1870 w jakimś stopniu wynikały z powodów wewnętrznonpaństwowych (s. 260—261). Ale do tych powodów zaliczyć przecież trzeba napięcie lat konfliktu konstytucyjnego. Tymczasem zaraz potem mowa jest, że w okresie depresji niezadowolone i napięte wewnętrzne wymagało spokoju na zewnątrz (s. 262). Pisząc o zmianie polityki zagranicznej w 1879 r. (s. 265) autor podkreślił takie cechy dyplomacji niemieckiej następnego dziesięciolecia, które jeszcze bardziej pasują do lat poprzednich. Solidarność trzech cesarstw po kryzysie wschodnim była zachwiana, a do zarysowanego schematu nie przystaje Trójprzymierze.

Wszystkie podane przykładowo uwagi prowadzą nas do stwierdzenia, że w naszym pojęciu wyodrębnienie lat „wielkiej depresji” jako osobnego okresu w dziejach Niemiec ma wartość tylko ograniczoną.

Drugą sprawą dyskusyjną jest zakres wpływów depresji na zjawiska społeczne i polityczne. Autor z pewnością zgodziłby się z uwagą, że w wielu wypadkach wpływ taki był jedynie pośredni. Choć jednak zastrzegł się, jak wspomnieliśmy, że nie zamierza ulegać sugestii priorytetu czy prymatu zjawisk ekonomicznych, to jednak w niektórych sformułowaniach prymat taki występuje. I tak np. ustawa antysocjalistyczna określona została jako uboczny produkt kryzysu gospodarczego (s. 139), a podobnie Rosenberg pisze także o nowoczesnym imperializmie (s. 273) rozumiejąc pod tym słowem ekspansywność na zewnątrz. Nawet jeśli tak wyraźnie sformułowania należą do wyjątkowych, to jednak cały układ materiału sugeruje dominujący wpływ depresji na bardzo wiele zjawisk społeczno-politycznych. I nie chodzi nawet o tak czy inaczej pojęty prymat podłoża gospodarczego, ale o to, czy spośród zjawisk ekonomicznych można wyłączyć zagadnienie koniunktury i jemu przypisać tak wielką wagę.

Omawiana praca jest bardzo ciekawa, nie chcemy twierdzić, że ten „eksperyment” jest nieudany, ale chyba wiele pozostaje nadal do udowodnienia. W sumie wydaje się, że badacz koniunktur gospodarczych, bo tak określany jest Rosenberg, zbyt uległ zamiłowaniu do głównego przedmiotu swoich dociekań.

Adam Galos

Edgar Günther Lass, *Die Flucht. Ostpreussen 1944/45*, Podzun Verlag, Bad Nauheim 1964, s. 336, szkice.

Wśród dużej ilości różnego rodzaju publikacji, ukazujących się w NRF (opracowań, wspomnień, relacji itp.), a dotyczących zagadnienia ewakuacji i ucieczki niemieckiej ludności b. wschodnich prowincji Rzeszy na zachód od jesieni 1944 do wiosny 1945 r., stosunkowo obszerny jest dział wschodniopruski. Szczegółne zainteresowanie historią Prus Wschodnich w tym okresie spowodowane jest zapewne kilkoma momentami: 1) walki w Prusach Wschodnich, a co za tym idzie — ucieczka i ewakuacja ludności niemieckiej, rozpoczęły się tam najwcześniej, bo już w sierpniu 1944 r. i trwały najdłużej — do końca kwietnia 1945 r.; 2) ewakuacja miała tam najbardziej różnorodny przebieg i najbardziej tragiczny przebieg; 3) zachowały się dokumenty niemieckiej Kriegsmarine, która kierowała całą akcją ewakuacji mor-